

Marika, Niebieski Ptak (feat. Grubson)

M: W okrągłych chowasz się słowach
polujesz nocą, jak sowa, od nowa
bo wcale nie jest za późno
to najważniejsze ratować
każdy dzień jest okazją
kocham, jak nigdy wcześniej
pierwszy raz Cię całuję
czuję skórę i mięśnie
widzę niebo, jak nigdy
pierwszy raz widzę siebie
dzień to nowy początek
jak Ci to powiedzieć?

Jak dym
niebieski ptak
ładny sen
taki, co gonisz go za dnia.

G: Wybrałem taką drogę
nie mam powodu
by z niej zbaczać
nauczyłem się kochać
nauczyłem przebaczać
prowadzą mnie nuty
unoszą skrzydła Twej prawdy
nad światem, który zaszczyty
systemem prawnym
i nie jestem sam, który tak myśli
nie po to na świat przyszli
by ważny był tylko wyścig
jesteśmy ponad tym wszystkim
zdecydowanie czas płynie wolniej tutaj
żadne słowa nie są w stanie
opisać tego metafizycznego uczucia
choć nie zawsze pięknie jest
nagle każdy ruch, każdy gest
sprawia ból, serce jak kamień
płynie strumień łez
świat Twój odrzuca mnie
lecę w dół
znowu próbuję Cię odnaleźć

M: Jak dym
niebieski ptak
ładny sen
taki, co gonisz go za dnia.
Mówisz że zawiódł Cię świat
nie tak się umawialiście
nie wiesz po co tu jesteś
wolisz nie czuć, nie myśleć
za trudne
to nic, to taki czas
zostaw wszystko i chodź
urodzimy się jeszcze raz
jak dym
niebieski ptak
ładny sen
taki, co gonisz go za dnia
nie uciekaj dłużej bo to tylko Ty
nie uciekam dłużej bo to tylko ja